



Informacje o książce

Pełny tytuł: Pijana wojna. Alkohol podczas II wojny światowej

Autor: Kamil Janicki

Wydawnictwo: IW Erica

Rok wydania: 2012

Stron: 330

Wymiary: 20,5 x 14 x 2 cm

Oprawa: miękka

ISBN: 978-83-623-2955-7

Recenzja

Czy o II WŚ napisano już wszystko? Czy poruszono już każdy aspekt tej wojny? Gigantyczna liczba pozycji książkowych i artykułów stwarza wrażenie, że tak. Czy aby na pewno?

Odpowiedź na to pytanie brzmi przecząco. Świetnym dowodem na to, że w tak wyeksploatowanym temacie jak II WŚ wciąż są zagadnienia, którym nie poświęcono większej uwagi, są wciąż nieodkryte lub zgłębione pobieżnie, jest publikacja Kamila Janickiego poświęcona alkoholowi podczas tejże wojny.

Kamil Janicki jest z zawodu tłumaczem, publicystą i historykiem. Jest także autorem kilku książek oraz licznych recenzji i artykułów. Gwarantuje to wysoki poziom warsztatowo-merytoryczny autora. „Pijana wojna” potwierdza tę tezę – jest to publikacja bardzo dobra od strony warsztatowej – ciekawa i bogata bibliografia oraz liczne przypisy są mocnymi atutami tej pozycji i robią duże wrażenie na czytelniku. Sama „Pijana wojna” ukazuje nam nieznane oblicze II WŚ. Tym obliczem jest alkohol i jego rola w tym największym konflikcie zbrojnym w dziejach świata. Zagadnienie to poznajemy z punktu widzenia żołnierzy amerykańskich, brytyjskich, polskich i niemieckich. Kamil Janicki z premedytacją pominął w swojej pracy żołnierzy radzieckich, słusznie argumentując to tym, że w Armii Czerwonej kultura

picia była odmienna od kultury picia w armiach zachodnich aliantów, armii niemieckiej, a nawet armii polskiej. „Pijana wojna” przybliża nam zwyczaje i związaną z piciem kulturę na przestrzeni całego konfliktu zbrojnego, a więc także ich ewolucję i zmiany. Autor ukazuje także to, kiedy spożywanie alkoholu przestawało być tolerowane przez zwierzchników i w jakich granicach było ono dopuszczalne.

Bardzo ciekawą częścią tej publikacji jest rozdział, w którym poszczególne nacje wypowiadały się o swoich towarzyszach broni i przeciwnikach w kontekście spożywania alkoholu. W tym miejscu spotykamy się więc także z opisami tego, jak odbierani byli przez innych żołnierzy Rosjanie, dzięki czemu poznać możemy pośrednio zwyczaje i „kulturę” picia w armii radzieckiej. Mocnym punktem książki są relacje żołnierzy dotyczące picia alkoholu – dzięki temu publikacja ta nie jest suchym przytaczaniem faktów i statystyk, ale jest żywa i pełna ciekawych anegdot związanych z tym elementem życia frontowego – wszakże alkoholowi i jego spożywaniu na froncie nie towarzyszyły tylko i wyłącznie tragedie, ale i akcenty humorystyczne. „Pijaną wojnę” świetnie uzupełnia rozdział o pozaspożywczym wykorzystaniu alkoholu na wojnie, np. w roli waluty. Od strony wizualnej pozycja ta zasługuje na wysoką notę, papier jest dobrej jakości, a okładka (z żołnierzami spożywającymi wino na zrujnowanej ulicy) zachęca do sięgnięcia po tę pracę i doskonale ilustruje temat książki. Ilustracje to duży walor tej pozycji, ale jak dla mnie jest ich trochę za mało. Jej rozmiary są wygodne i poręczne – wprost do zabrania w podróż. „Pijaną wojnę” napisano językiem lekkim i łatwym w odbiorze.

Reasumując, mamy do czynienia z bardzo dobrą książką. „Pijana wojna”, poruszając ciekawy aspekt II WŚ stanowi publikację w zasadzie wyczerpującą temat. Jej styl sprawia, że może być dobra dla każdego czytelnika, niezależnie od wieku. Szczerze polecam.

Autor: *Damian Szewczyk*

Opublikowano 31.07.2012 r.